



BIBLIOTEKA DYSKURSU
PUBLICZNEGO

KULTURA
RETORYKA
DEMOKRACJA

Mediacje semiotyczne

Tomasz Piekot

**Słowo i obraz
na usługach ideologii**



SEDNO
Wydawnictwo
Akademickie

Mediacje semiotyczne

**Słowo i obraz
na usługach ideologii**

Biblioteka Dyskursu Publicznego **Kultura, Retoryka, Demokracja**

Komunikowanie publiczne powinno nas obchodzić. To w tym obszarze społeczeństwo może debatować i dochodzić do porozumienia. Może formować swoje poglądy, poszukiwać właściwych słów i gestów, wyrażać zbiorową wolę i wywierać nacisk na władzę. Może odnaleźć swój obraz własny, wytworzyć powszechnie dostępne środowisko kultury oraz wielkie, wspólne symbole. Te dążenia stają się tym donioślejsze, im trudniej je spełnić. Interdyscyplinarna seria wydawnicza Biblioteka Dyskursu Publicznego chce pytać o uwarunkowania, właściwości, społeczne oddziaływanie oraz jakość publicznego dyskursu, formułować diagnozę stanu rzeczy oraz proponować praktyczne wskazówki, spierać się o wizję przyszłości, a także pielęgnować zainteresowania teoretyczne i metodologiczne. Publicznie i *pro publico bono*.

Redaktorzy naukowci serii:

Marek Czyżewski (Uniwersytet Łódzki)

Tomasz Tabako (Georgia State University)

Dotychczas ukazały się:

Dyskurs elit symbolicznych. Próba diagnozy, Czyżewski Marek, Franczak Karol,

Nowicka Magdalena, Stachowiak Jerzy (red.), 2014

Julia Pielas, *Między homopresją a katonazizmem*, 2014

Paweł Ciołekiewicz, *Pamięć zbiorowa w dyskursie publicznym*, 2012

Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych, Michał Krzyżanowski,

Ruth Wodak (red.), 2011

Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego, Marek Czyżewski,

Sergiusz Kowalski, Andrzej Piotrowski (red.), 2010

Retoryka i polityka, Marek Czyżewski, Sergiusz Kowalski, Tomasz Tabako (red.), 2010

Sergiusz Kowalski, *Krytyka solidarnościowego rozumu*, 2009

Cudze problemy. O ważności tego, co nieważne, Marek Czyżewski, Kinga Dunin,

Andrzej Piotrowski (red.), 2009

Tomasz Piekot

Mediacje semiotyczne

Słowo i obraz
na usługach ideologii

Wydawca
Andrzej Chrzanowski

Recenzent
Jacek Wasilewski

Redakcja merytoryczna i korekty
Izabella Sariusz-Skapska

Redakcja techniczna
Danuta Przymanowska-Boniuk

Projekt okładki, stron tytułowych i opracowanie typograficzne
Janusz Fajto

Publikacja wydana na zlecenie Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego
Badania sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki

Copyright © by Wydział Filologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego
i Wydawnictwo Akademickie SEDNO Spółka z o.o.
Warszawa 2016

Wszelkie prawa zastrzeżone
Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie w całości lub we fragmentach
jakąkolwiek techniką bez pisemnej zgody wydawcy zabronione

ISBN 978-83-7963-022-6
ISBN 978-83-7963-023-3 (e-book)

Wydawnictwo Akademickie SEDNO Spółka z o.o.
00-696 Warszawa
ul. J. Pankiewicza 3
www.wydawnictwosedno.pl
info@wydawnictwosedno.pl

Joannie



Spis treści

O czym jest ta książka?	9
Wprowadzenie	
Demokracja semiotyczna	13
Demokracja chaotyczna	16
Semiotyczne mediacje	20
Rozdział 1. Strategie patrzenia	
Percepcyjne i kulturowe podstawy patrzenia	27
Interpretacja obrazów wieloznacznych – eksperyment	33
Rozdział 2. Semiotyka deprecjacji	
Głosy sprzeciwu	39
Oczami krytyków	45
W poszukiwaniu modelu uniwersalnego	62
Rozdział 3. Rasa: spór o Murzynka Bambo	
Metodologia	67
Rekontekstualizacje przedmiotu sporu	69
Dwa odczytania <i>Murzynka Bambo</i>	72
Perspektywa afirmatywna	73
Perspektywa krytyczna	77
Dyskursywne miejsca sporne	81
Podsumowanie	84
Analizowane materiały	85
Rozdział 4. Wiek: Spór o ustępowanie miejsca	
Renegocjowanie zasad	87
Czym jest „ustępowanie miejsca”	88
Perspektywy w sporze	91
Perspektywa osób młodych	91
Perspektywa osób uprzywilejowanych	94



Perspektywa normatywna	96
Scenariusze zachowań i strategie działań	97
Sposoby zdobywania miejsca	99
Sposoby odmawiania	100
Sposoby ustępowania miejsca	100
Podsumowanie	101
Wybrane źródła	102
Rozdział 5. Poglądy polityczne: spór o „faszyzm”	
Pułapka rekontekstualizacji	105
Rozumienie potoczne	107
Początki pojęcia – rok 1919	112
Współczesne obrazy faszyzmu w sferze publicznej	116
Semiotyczne protesty	125
Podsumowanie	129
Zakończenie	131
Aneks: analiza semiotyczna – procedura badań wizualnych	133
Bibliografia	135



O czym jest ta książka?

W roku 2014, kiedy kończyłem badania i rozpoczynałem prace nad tą książką, nie przypuszczałem, że ideologiczne spory o teksty, które wówczas analizowałem, to zapowiedź poważniejszych konfliktów. Kto wie zresztą, czy to nie prawidłowość, że tuż przed społecznym trzęsieniem ziemi pojawiają się spory symboliczne – to jest spory o słowa, obrazy, znaczenia.

W połowie roku 2016, czyli w chwili wydania tej książki, mediacyjne podejście do badań społecznych wydaje się jeszcze bardziej zasadne. W sytuacji przerwane dialogu badania komunikacji zwaśnionych stron są jedyną formą debaty – debaty, która prowadzi nie tyle do zwycięstwa, ile do zrozumienia.



Od kilku lat przybywa w Polsce światopoglądowych sporów o interpretację różnych tekstów i wypowiedzi publicznych. Tylko w pierwszych dniach lipca 2014 roku w sferze publicznej pojawiły się trzy przekazy, które wywołały silną krytyczną reakcję. Pierwszy z nich to spot Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o niesprawnych autobusach¹ – tę prezentację oskarżono o bezdusność i deprecjonowanie osób starszych. Drugi – to spot promujący Wrocław jako Europejską Stolicę Kultury 2016 – w opinii niektórych był on seksistowski i obrażał kobiety². Trzeci – to wypowiedź komentatora sportowego, który relacjonując mecz mistrzostw świata w piłce nożnej, nazwał piłkarzy Algierii „cwanyimi zwierzętami z pustyni” – dziennikarza oskarżono o rasizm³.

¹ <https://www.youtube.com/watch?v=LP5WB6OXv1g>, [dostęp 05.07.2014].

² <http://www.tvn24.pl/wroclaw,44/spot-promujacy-europejska-stolice-kultury-seksistowski-i-uwlaczajacy-jest-protest,445690.html>, [dostęp 5.07.2014].

³ <http://lewica24.pl/ludzie-i-polityka/44-ludzie-i-polityka/4902-szumlewicz-wykopmy-rasizm-z-relacji-pilkarskich.html>, [dostęp 5.07.2014].



Wygląda na to, że polskie społeczeństwo zaczęło sięgać po postulowaną przez Johna Fiske'a „semiotyczną demokrację” (Fiske 1999: 239), co oznaczałoby, że oprócz władzy społeczeństwo zaczyna też wybierać sposób oceniania i interpretowania treści masowej komunikacji.

Głównym tematem tej książki jest zatem „semiotyczna demokracja”, a raczej „semiotyczne nieposłuszeństwo”. Nazwijmy tak reakcje na wypowiedzi czy zachowania, które prowokują protesty, a nawet wywołują ideologiczne spory. Większość takich przekazów dotyczy podstawowych kategorii społecznych, takich jak płeć, rasa, wiek, poglądy polityczne, niepełnosprawność itp., ponieważ często po krytyce tekstu pojawia się jego obrona, teksty takie możemy określać mianem „konfliktogennych”.



Podstawowym celem moich badań było dotarcie do mechanizmów krytycznego odbioru tekstu – tekstu w dowolnej formie semiotycznej. Punktem wyjścia analiz były sytuacje, w których ludzie, zwykle niespecjaliści, dostrzegali w komunikacji warstwę ideologiczną i próbowali ją opisać, a nawet zdemaskować. Ich zarzuty dotyczyły przekazów multimodalnych (wielokodowych), więc nie jest to praca *stricto* lingwistyczna, raczej – komunikologiczna.

W książce – oprócz wprowadzenia do semiotyki społecznej – omawiam dwa typy zjawisk. Pierwszy z nich nazwałem „semiotycznym protestem”. Jest to czyjaś jednostkowa, negatywna reakcja na przekaz publiczny, często zawierająca oskarżenia o deprecjację lub nawet dyskryminację konkretnej grupy społecznej. Analiza takich wypowiedzi w zestawieniu z tekstami, do których się one odnosiły, pozwoliła mi odtworzyć strategie krytycznego czytania (i patrzenia).

Drugi typ omawianych zjawisk nazwałem „dyskursywnym sporem”. Pod nazwą tą kryje się sytuacja, w której reakcja na tekst przyjmuje postać społecznej debaty. Nie jest to jednak zwykła dyskusja, lecz długotrwała wymiana poglądów, która ma często charakter otwartego konfliktu między różnymi grupami czy wspólnotami światopoglądowymi. Tak właśnie należy rozumieć przymiotnik „dyskursywny” – jako „interakcyjny, zderzający perspektywy jakichś środowisk, wspólnot czy grup interesów”.

W książce omawiam trzy dyskursywne spory. Przypadek pierwszy to spór o „Murzynka Bambo” – wiersz dla dzieci autorstwa Juliana Tuwima. Przypadek drugi to dyskursywny konflikt o zwyczaj ustępowania miejsca



w środkach transportu publicznego. Przypadek trzeci to protest środowisk prawniczych wobec postrzegania ich przez pryzmat faszyzmu. Jak widać, owe trzy debaty dotyczą zjawisk z różnych poziomów komunikacji (wiersz, skrypt kulturowy, pojęcie), ale też różnych kategorii społecznych (rasa, wiek, poglądy polityczne).



Do kogo adresowana jest ta książka? Pisałem ją z myślą o szerokim gronie Czytelników – także niespecjalistów. Z tego powodu unikałem wielu właściwych lingwistycie i analizie dyskursu pojęć i terminów. Próbowałem też nadać książce przyjazną strukturę i nie przytłaczać wniosków z badań rozbudowanymi opisami teorii. Przede wszystkim jednak pisałem tę książkę z myślą o praktykach tworzących lub oceniających teksty publiczne; o badaczach komunikacji społecznej, reprezentujących – mimo wspólnego obiektu badań – różne, często hermetyczne dyscypliny. Tworząc to opracowanie, starałem się zaproponować inny model myślenia krytycznego – podejście mniej agresywne i nieautorytarne. To propozycja wymagająca refleksyjności i poznawczej empatii.

Jeśli bowiem dobre relacje społeczne uznamy za wartość uniwersalną, musimy się nauczyć rozmawiać z tymi, których poglądów nie akceptujemy. Punktem wyjścia tej trudnej rozmowy jest zrozumienie mechanizmów myślenia i działania drugiej strony. Owego zrozumienia nie da się osiągnąć bez obserwacji komunikacji i reakcji ludzi, którzy jej doświadczają. Obserwacja komunikacji, prowadząca do zrozumienia różnic i tego, co wspólne – to jest właśnie semiotyka społeczna.



Książka ta zawiera rozwinięte fragmenty dwóch tekstów wcześniej opublikowanych. Na stronach 16–25 oraz 67–86 wykorzystane zostały fragmenty artykułu: Piekot T., 2014, *Analiza dyskursu jako mediacja – przypadek sporu o Murzynka Bambo* [w:] Czyżewski Marek, Franczak Karol, Nowicka Magdalena, Stachowiak Jerzy (red.), *Dyskurs elit symbolicznych. Próba diagnozy*, Wydawnictwo Akademickie SEDNO, Warszawa, s. 315–344. Strony 87–103 – opublikowane zostały pierwotnie jako tekst [w:] Jagoda Bloch, Dorota Lewandowska, Radosław Pawelec (red.), *Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą. Język, działanie, kultura*, Wydawnictwo Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, s. 255–267.



Wprowadzenie

Demokracja semiotyczna

Polskie protesty semiotyczne obejmują tak różne fenomeny komunikacyjne, że trudno mówić o wyraźnej tendencji czy prawidłowości. Polacy spierają się bowiem zarówno o całe teksty, jak i o pojedyncze wyrazy. Protestują przeciwko przekazom werbalnym, ale też przeciw gestom, tekstom obrazowym czy multimedialnym. Ich zastrzeżenia budzi wiele gatunków: wiersze, powieści, anegdoty, billboardy, klipy reklamowe, plakaty akcji społecznych, a nawet popularne piosenki czy wypowiedzi dziennikarzy. Krytyczna ocena spotyka przekazy nowe, jak i takie, które powstały dawno temu i weszły do kanonu polskiej kultury.

Skąd bierze się popularność praktyk „demokratycznego” odczytywania przekazów publicznych? Dlaczego różnice światopoglądowe coraz częściej ujawniają się na metapoziomie, czyli przyjmują postać publicznego spierania się o teksty, a nawet kolektywnego ich analizowania?

W perspektywie długiego trwania trzeba pamiętać o trzech czynnikach, które sprzyjają demokracji semiotycznej w rozumieniu Johna Fiske’a (Fiske 1999). Dwa z nich mają charakter globalny, cywilizacyjny, trzeci natomiast jest mocno zakorzeniony w polskim kontekście społeczno-politycznym.

Pierwszym czynnikiem jest **tw. zwrot wizualny**¹, czyli zmiana paradygmatu kultury (z werbalnego na wizualny). Istotne jest zwłaszcza przeobrażenie się otoczenia człowieka (środowiska życia) w przestrzeń semiotyczną – semiosferę. Za sprawą zmian cywilizacyjnych komunikacja społeczna staje się coraz mniej logocentryczna, a głos dominujący przejmują inne kody, zwłaszcza wizualne. W efekcie przekazy publiczne zwiększyły swój krąg odbiorców i zasięg

¹ Zwrot wizualny to jedna z najczęściej dyskutowanych w badaniach nad wizualnością koncepcji teoretycznych (Mitchell 2006, Mirzoeff 2009, Bal 2010). Interesującą interpretację owego zwrotu można znaleźć w pracy Anny Zeidler-Janiszewskiej (2006).



oddziaływania – stały się powszechne, łatwo dostępne, ale też dominują, ponieważ krócej trwa ich przetwarzanie. W humanistyce owa zmiana typu kultury od kilkunastu lat wywołuje panikę moralną, zyskując deprecjonującą etykietę „powrotu kultury obrazkowej” (Piekot 2012). Bez względu na ocenę moralną – semiotyzacja środowiska życia człowieka, jako konsekwencja zmiany typu percepcji rzeczywistości (Hopfinger 1997), doprowadziła do wzrostu ilości otaczających nas informacji. Informacje te są dziś bardziej multimodalne, a ludzie w komunikacji chętnie sięgają po inne niż język kody.

Drugim czynnikiem jest **demokratyzacja komunikacji społecznej**, którą w dużym stopniu zintensyfikowały nowe media. Pojawienie się internetu, a zwłaszcza mediów społecznościowych, przyczyniło się do ideologicznej pluralizacji sfery publicznej. Dzięki temu właśnie tak popularne stały się nowe praktyki krytycznego odczytywania przekazów i spierania się o ich ideologiczne przesłanie. Nowe technologie zmieniły też rozkład sił między uczestnikami komunikacji społecznej – osłabiając jej jednostronność (kierunek od elit do społeczeństwa) i zwiększając wielogłosowość. W efekcie – jako uczestnicy życia publicznego – mamy otwarty dostęp do przekazów ideologicznie alternatywnych, często też krytycznych wobec treści głównego nurtu. Sami możemy je zresztą produkować, propagując alternatywne oceny wydarzeń społecznych. Jak dotąd bierny odbiorca treści masowych może już wyrażać swoje poglądy i opinie publicznie – dzięki temu staje się ich producentem. Wypowiedzi „zwykłego człowieka” o wiele łatwiej niż przed laty mogą zyskać niezwykłą siłę oddziaływania (także na media tradycyjne), ponieważ ich społeczną wartość i moc tworzą wirtualne zbiorowości internautów.

Trzecim czynnikiem jest **polaryzacja społeczeństwa**², która przybrała na sile w roku 2005 – po zerwaniu planowanej koalicji między Platformą Obywatelską a Prawem i Sprawiedliwością. Podziały społeczne i światopoglądowe wzmocniły jeszcze następne wydarzenia i towarzyszące im debaty (z ostatnich: spór o *gender* czy o tzw. deklarację wiary³). Polaryzacja sceny politycznej, mediów i dyskursu publicznego sprawiła, że ideologie stały się tematem codziennych rozmów, a ich demaskowanie w treściach masowych – jednym

² Por. analizę „dwóch Polsk” w ujęciu Pawła Śpiewaka: http://www.ptbriio.pl/kongres4/kg4_v2.htm [dostęp 10.06.2014].

³ <http://www.deklaracja-wiary.pl/>, [dostęp 5.07.2014].



z celów uczestniczenia w publicznym komunikowaniu. Krytyczna analiza komunikacji wyszła zatem poza mury uczelni i instytutów badawczych, zyskując nowy, intuicyjny czy wręcz popularny wariant.

Trzy opisane wyżej zjawiska (semiotyzacja, demokratyzacja i polaryzacja komunikacji społecznej) wywarły silny wpływ na praktyki krytycznego odbioru przekazów publicznych. Praktyki te, mimo swoistej intuicyjności, konkurują z praktykami akademickimi zarówno pod względem sposobu analizy i wnioskowania, jak i siły oddziaływania społecznego. Zwłaszcza w mediach zacierają się granice między analizą naukową a nienaukową, a decydującą rolę zaczyna odgrywać warstwa perswazyjna obu typów analiz i ranga eksperta medialnego. Co więcej, zasady krytycznego odbioru tekstu się upowszechniają, ponieważ podlegają transferowi wiedzy w obrębie wspólnoty światopoglądowej (często wirtualnej), a tym samym podlegają procesowi doskonalenia. Najwyrazistszych przykładów opisywanego tu zjawiska dostarcza debata społeczna o *gender*. Z jednej strony, obecne jest bowiem w sferze publicznej akademickie, feministyczne postrzeganie reklamy – świadczą o tym liczne akcje protestacyjne środowisk feministycznych i działania prorównościowych fundacji i stowarzyszeń. Z drugiej strony – w środowiskach prawicowo-katolickich od niedawna wzmacnia się tendencja przeciwna, to znaczy praktyka demaskowania w codziennych przekazach „ideologii równościowej”, nazywanej też „genderyzmem”⁴. Dyskursywny sprzeciw tych środowisk wobec feminizmu sprawił, że kategoria „*gender*” utraciła status obiektywnej (naukowej), stając się – paradoksalnie – przedmiotem społecznych analiz antyideologicznych.

Z wyżej opisanych powodów współczesne polskie komunikowanie publiczne stało się dużym wyzwaniem dla lingwistyki, przed którą pojawiło się kilka problemów metodologicznych.

Pierwszym problemem jest domniemana polaryzacja polskiego społeczeństwa i agonizacja naszej debaty publicznej. W wypadku badań komunikacji konfliktowej o podłożu światopoglądowym czy ideologicznym istnieje niebezpieczeństwo, że badacz – mniej lub bardziej świadomie – zajmie stanowisko w sporze i opowie się po jednej ze stron – tej, która jest bliższa jego

⁴ Przykładem takiego krytycznego odczytania jest interpretacja filmu dla dzieci *Frozen* w kategoriach propagowania homoseksualizmu: <http://www.frona.pl/a/disney-propaguje-homoseksualizm-w-srod-dzieci,35392.html> [dostęp 01.07.2014].

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

